CZĘSC XI. № 31. ROK 6. (1835.)

# TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 rub. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 rub. ass. *Półroczna*, 28 rub. ass.

Wtorek, 23 Kwietnia. / 5 Maia.

## Wiadomości krajowe.

### CESARSTWO ROSSYJSKIE.

*Petersburg* 22 Kwietnia. / 4 Maia.

*Roskazy dzienne* CESARSKIE.

*15 b. m.* Dowodzca 2 brygady 2 dywizyi dragonów Jenerał-major baron *Korf 1*, ma zostawać przy Ministerstwie Wojny, z zaliczeniem do gwardyjskiej konnej artyleryi.—Zostający przy Głównodowodzącym 1 armiją, liczący się w jeździe Jener.-major *Montrezor*, mianowany Dowodzcą 1 bryg. 1 dyw. dragonów; Dowodzca zaś téj ostatniej brygady Jener.-major *Bartholomey 4*, Dowodzcą 2 bryg. 2 dyw. dragonów.—Liczący się w wojsku Jen.-por. *Wachten*, otrzymuje dymissyą z mundurem i całkowitą pensyą, według Ustawy 6 Grud. 1827 roku. Dowodzca 1 bryg. 4 dyw. floty Kontr-admirał *Stożewski*, mianowany Dowodzącym Sewastopolskim portem. *19 b. m.* Główny Dowodzca portu Sweaborskiego Kontr-admirał *Sulima*, mianowany Sweaborskim Wojennym Gubernatorem, z zachow. dotychcz. urzędu.

— Przez Reskrypta CESARSKIE mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, *6 b. m.* Główny Dowodzca Archangelskiego portu i Archangelski Wojenny Gubernator Admirał *Hall*.—*7 b. m.* Jener.-porucznicy, Jen.-adjutanci: *Kawelin* i Naczelnik Wojenno-podróżnej kancelaryi J. C. M. *Adlerberg;* Radzcy Tajni: Senator i Opiekun Honorowy (domu Wychowania Sierot) *Jakowlew* i Członek Komisyi Prośb *Słobodskoj*. — Św. Anny 1 klassy s koroną: *7 b. m.* Zarządzający Główną kassą, Rz. Rad. Stanu *Stiepanow*.—Św. Anny 1 klassy, *7 b. m.* Naczelnik Sztabu korpusu Inżenijerów Górniczych Jenerał-major *Czewkin;* Zarządzający Wileńską Rzymsko-katolicką Dyecezyą Biskup Andrzej *Kłągiewicz;* Członkowie Eczmiadzyńskiego Ormiańsko-Gregoryańskiego Synodu, Arcybiskupi: *Barseg Kesariński* i *Józef Begapetijan;* — Św. Stanisława 1 klassy: *6 b. m.* Starszy Urzędnik własnej J. C. M. kancelaryi Rz. Rad. St. *Chanykow* i Kontr-admirał Członek Rady Admiralicyi *Melichow*. — *7 b. m.* Arcybiskup Ormiańsko-Gregoryański *Minas;* Rzeczywiści Radzcy Stanu, Cywilni Gubernatorowie: Twerski hrabia *Tołstoj* i Archangelski *Ogarew* i Jener.-major Inżenierów, Dyrektor robot Wydziału osad wojskowych *Rerberg*.

*Ukazy* CESARSKIE.

Do Rządzącego Senatu.

*7 b. m.* Szef Żandarmów, Dowodzący Główną kwaterą J. C. M. Jenerał jazdy Jenerał-adjutant hrabia *Benkendorff*, ze względu na odznaczające się jego zasługi, otrzymuje w darze na wieczność dwadzieścia ośm tysięcy dziesięcin ziemi w gubernii Bessarabskiej, z własnego wyboru.

— Sprawujący obowiąski Zarządzającego Bankiem Handlowym Państwa, Rzeczywisty Radca Stanu xiążę *Urusow*, z uwagi na długoletnią, szczególnie gorliwą służbę, zostaje zatwierdzony na tym urzędzie.

Do Departamentu Dóbr Rządowych.

*7 b. m.* W nagrodę niezmiennych zasług i długoletniej odznaczającej się służby, Minister Skarbu, Jenerał piechoty hrabia *Kankrin*, otrzymuje w darze na wieczność trzydzieści tysięcy dziesięcin ziemi w gubernii Bessarabskiej.

Do Kapituły orderów.

*29 Marca.* Mianowani kawalerami orderu Ś. Stanisława 4 klassy: zostający przy Wileńskim Wojennym Gubernatorze, Jenerał-adjutancie xięciu Dołgorukoj do szczególnych poleceń, Podporucznicy pułków gwardyi Wołyńskiego *Sierebriakow* i Izmajłowskiego, xiążę *Urusow 3*, za odznaczającą się gorliwością służbę.

*31 Marca.* Na poświadczenie Namiestnika Królestwa Polskiego, Jenerał - feldmarszałka xięcia Warszawskiego, hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, o odznaczającéj się gorliwością służbie i pracach byłego Sędziego Kaliskiego Trybunału 1 instancyi Wincentego *Prądzyńskiego*, przy

zawarciu Konwencyi we względzie granicznej linii między Prussami i Królestwem Polskiem, ratyfikowanej $\frac{20 \text{ Lutego}}{4 \text{ Marca}}$ bież. roku, tenże zostaje mianowany kawalerem orderu Ś. Stanisława 3 klassy.

Do Kantoru Dworu.

*6 b. m.* Zostają mianowane Pannami honorowemi: N. Cesarzowej Jmci, Panny Zofija *Kapcewicz*, Katarzyna *Musin-Puszkin* i Anastazya *Łubianowska*, i J. C. W. W. X. Maryi Mikołajówny Panna Olga *Kalinowska*.

Mianowani: Szambelanami Dworu 6 b. m. Urzędnicy do szczególnych poleceń przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Kamerjunkrowie: Paweł *Durnowo* i *11 b. m.* Kamerjunker, Assesor Kollegialny hrabia Jan *Tołstoj*. — Kamerjunkrami: Starszy Urzędnik własnej J. C. Mości Kancelaryi, Radca Honorowy Michał *Weliński*, zostający przy Moskiewskim Jenerał-gubernatorze do szczególnych poleceń, 14 klassy xiążę Mikołaj *Cycyanow* i zostający w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Kolleg. Rejestrator Michał *Gedeonow*.

— Z liczby dwóch wybranych przez Szlachtę gubernii Witebskiej kandydatów, do urzędu tamecznego Marszałka Gubernijalnego, N. Cesarz Jmć raczył w dniu 28 Marca zatwierdzić na tym urzędzie Assesora Kollegialnego *Szadurskiego*.

*Ukazy Rządzącego Senatu, 1 Departamentu.*

1) *11 b. m.* Z ogłoszeniem roskazu Cesarskiego izby odtąd w stanach służby (формулярные списки) wszelkich urzędników tudzież w dawanych im dymissyach i attestatach oznaczano jakiéj są religii.

2) *15 b. m.* O wykreśleniu ze służby i nieprzyjmowaniu na przyszłość do żadnego obowiązku Porucznika Sztabu Jeneralnego Alexandra *Kaufmana*, przekonanego: 1) iż wszedłszy w związki z Wileńskim żydem Gurlandem, faktorami, i Warszawską żydówką Markusową, na prośbę Gurlanda odebrał od Warszawskiego bankiera staroz. Halle, za fałszywym, przez Gurlanda sporządzonym wexlem, 700 rub. które temu ostatniemu oddał; 2) iż od Warszawskiego fortepianisty Menlinga wziąwszy na czas fortepiano, założył je w 26 czerw. złotych, i że fałszywie twierdził jakoby mu za nie zapłacił, kiedy dopiero w rok po zaniesionéj skardze tego dopełnił; 3) prowadził życie nieporządne, zaciągał mnóstwo długów i powiększał ich liczbę fałszywem twierdzeniem, że się za niego ręczy były Warszawski Jenerał-gubernator; nie wypłacając zaś długów był przyczyną iż Zwierzchność obciążona była wielką liczbą skarg na niego zanoszonych.

— W tutejszych dziennikach czytamy: «Zostający przy J. C. W. W. X. Następcy-Cesarzewiczu Alexandrze Pułkownik gwardyi *Jurjewicz* przesłał Prezesowi towarzystwa Opieki więzień, Jenerał-adiutantowi xięciu Trubeckoj *dziewięć tysięcy rubli assygnacyjnych*, ofiarowanych przez *dobroczynne osoby* dla wyzwolenia na Święta wielkonocne więzionych za długi osób. Wspomnianą summą Komitet Opiekuńczy wykupił z więzienia 13, a z roboczego domu 19 dłużników, powiększéj części nieszczęśliwych ojców familij. Nie spodziewając się już ujrzeć w tak wielkim dniu dzieci i krewnych swoich, biedni ci ludzie, w chwili nieoczekiwanego uwolnienia, wylewali łzy tkliwej wdzięczności i z najgłębszem rozrzewnieniem wznosili do Boga modły za swoich *dobroczyńców*. Komitet towarzystwa Opieki więzień, według przyjętego prawidła ogłaszania o wykupieniu dłużników, podaje o tém do wiadomości powszechnéj, wraz z oświadczeniem *dobroczynnym osobom*, w imieniu poratowanych nieszczęśliwych, najczulszego dziękczynienia.»

— Do Petersburga przybyli: 16—18 b. m., z Dorpatu, sprawujący interesa xcia Anhalt Kötten, szamb. hr. *Künter*; z Witebska, dym. Rad. Dworu *Legatowicz*. Wyjechał: do Grodna, Akuszer tamecznego lekarskiego zarządu, sztabs-lekarz *Torczałowski*.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa 19 Kwietnia.*

Postanowienie o Pensyach Emerytalnych.

(Ciąg dalszy.) *)

Art. 15. Służba cywilna, czynna, do której płaca z funduszów publicz. przywiązaną była, pełniona przed ogłoszeniem postanowienia Królewskiego z dnia $\frac{12}{24}$ Lutego 1834 r. o stowarzyszeniu emerytalnem cywilnem, tak w obrębie Cesarstwa jako i Królestwa, jednać będzie pensyą emerytalną podług prawideł niniejszego postanowienia zarówno dla wszystkich; pełniona zaś po za obrębem Cesarstwa i Królestwa, tylko dla tych, którzy będąc teraz w służbie Królestwa, dawniej służyli w obrębie niegdyś Xięztwo Warszawskie składającym.

Art. 16. Urzędnicy, officyaliści i posługacze w Naszem Królestwie Polskiem z uwagi na zaszłe w latach 1830 i 1831 wypadki rewolucyjne, podzieleni zostaną pod względem emerytury na dwie kategorye. Do pierwszej należą ci: którzy po wybuchłym w dniu $\frac{17}{29}$ Listopada 1830 r. rokoszu, rządowi rewolucyjnemu nie służyli, a do których policzeni być mają i ci, którzy przed 28 Lutego (11 Marca) 1831 r. urzęda swoje opuścili. Do drugiej należą ci, którzy po dzień 28 Lutego (11 Marca) 1831 r. i w czasie trwającej rewolucyi w służbie zostawali. Służba czynna pierwszych, pełniona tak przed zawiązaniem stowarzyszenia emerytalnego, według zasad Art. 15, jako też po dniu 1 Stycz. 1824 r. odkąd stowarzyszenie istnieć zaczęło, nadaje im prawo do pensyj emerytalnych, według prawideł niniejszego postanowienia, za wszystkie bez wyjątku lata. Służba czynna drugich nadaje im prawo do pensyi wysłużonych tylko za lata od d. 1 Stycz. 1834 r., za które też pensye z funduszów stowarzyszenia emerytalnego opłacone będą, za poprzednie zaś lata w takim tylko razie pensye emerytalne z funduszów Skarbu publicznego, w charakterze szczególnej nagrody, otrzymywać będą jeżeli właściwa władza uzna, że respective urzędnik, officyalista lub posługacz, do pensyi emerytalnej przedstawiający się, przez gorliwe postępowanie w późniejszej służbie

*) W ostatnim numerze Tyg., przy wyliczeniu przypadków w których czas do pensyi emerytalnej liczony nie będzie, przez omyłkę drukarską, opuszczony został następujący, oznaczony lit. *d)* «Samowolnego oddalenia się od obowiązków, lub nieusprawiedliwionego niestawienia się do objęcia tychże w terminie przez władzę oznaczonym, jeżeli przecież to wszystko, za decyzyą władz znajdzie się zapisane w stanie służby właściwego urzędnika officyalisty lub posługacza. Nadto, urzędnik zostający pod sądem, któremuby czas zostawania pod tymże sądem za karę był poczytany, lub też uwolniony był tymczasowie (ab instantia) utraci jeszcze dwa lata służby.»

potrafił zasłużyć sobie na względy Rządu. Samo z siebie wynika, iż czas trwania Rządu rewolucyjnego od 28 Lutego (11 Marca) 1831 r. do dnia $\frac{4}{16}$ Września tegoż roku, to jest: do przywrócenia prawej władzy, nikomu do służby czynnej zaliczonym być nie powinien.

Art. 17. Służba wojskowa Polska urzędników, officyalistów i posługaczy, którzy weszli do służby cywilnej przed dniem $\frac{17}{29}$ Listopada 1830 r. liczona będzie do pensyi emerytalnej z uwagą na art. 16, według prawideł zawartych w art. 13, 14, 15, 16, 18 i 19 postanowienia Naszego z d. $\frac{13}{25}$ Czerwca 1829 r. o stowarzyszeniu emerytalnem wojskowem wydanego, z warunkiem wszakże, jeżeli ci, w myśl art. 47 tegoż postanowienia, składkę emerytalną za cały czas służby wojskowej officerskiej, od daty stowarzyszenia emerytalnego wojskowego, do funduszów stowarzyszenia emerytalnego cywilnego wniosą.

Art. 18. Urzędnik, officyalista lub posługacz wyrokiem sądowym destytuowany lub skazany takimże wyrokiem na karę, która, podług prawa karnego, pociąga za sobą utratę urzędu, wyjąwszy jednak przypadki w art. 373 lit. *a*, 375 i 393 prawa karnego przewidziane, nie będzie mógł pozyskać pensyi emerytalnej, chociażby 20 lat skończonych i więcej w służbie publicznej czynnej zostawał. Również ani żona ani dzieci takiego urzędnika nie będą miały prawa ani do pensyi emerytalnej ani do alimentów.

Art. 19. Emeryt powtórnie wchodzący w służbę publiczną czynną, etatową lub nie etatową, do której płaca z funduszów publicznych będzie przywiązaną, uważany być ma od dnia powtórnego wejścia, jakby urzędnik w dalszej służbie pozostający, i pensya jego emerytalna, od tegoż dnia w wypłacie zawieszona zwiększać się będzie w miarę przybywających lat, wedle przepisów niniejszego postanowienia.

### TYTUŁ VI.

*O pensyach i wsparciu dla wdów i dzieci pozostających po zmarłych urzędnikach, officyalistach i posługaczach.*

Art. 20. Wdowy po urzędnikach, officyalistach i posługaczach wyznaczone mieć sobie będą pensye emerytalne w razie:

1) Jeżeli mąż nabył prawo do pensyi.

2) Jeśli mąż przed wysłużeniem lat 20 skończonych, z przyczyny służby publicznej podpadł kalectwu, lub życie postradał; i

3) Jeśli mąż już był emerytem. W tych wszystkich przypadkach wdowy takowe mieć będą prawo do pensyi emerytalnych, wyrównywających połowie tych, do jakich mężowie ich kwalifikowali się, lub jakie już pobierali. Wszelako, gdy małżeństwo rozwiązane zostało, niemniej gdy wdowa wspólne mieszkanie z mężem, bądź samowolnie bądź przez prawną separacyą, opuściła, natenczas utraca ona prawo do pensyi emerytalnej. W razie wejścia emeryta w związki małżeńskie, wdowa i dzieci s takowego małżeństwa spłodzone, nie będą miały prawa do pensyi emerytalnej.

Art. 21. Dzieci nieletnie, pozostałe po urzędnikach, officyalistach lub posługaczach w art. poprzedzającym wymienionych, tudzież po emerytach, będą mieć prawo do pensyi podług następujących prawideł.

*a)* Jeżeli pozostaną bez matki lub z matką nie mającą prawa do pensyi, w tym razie wyznaczona zostanie na każde $\frac{1}{4}$ część całej pensyi emerytalnej, do jakiej ojciec ich kwalifikował się, lub jaką już pobierał; jeśliby zaś ich więcej było jak 4, całą tę pensyą w równych częściach otrzymają.

*b)* Jeżli mają matkę lub macochę, prawo do pensyi emerytalnej posiadającą, otrzymają każde, jeżli ich nie będzie więcej jak troje, $\frac{1}{8}$ część połowy pensyi emerytalnej do jakiej ich ojciec kwalifikował się, lub już pobierał; jeżli zaś więcej jak troje, całą tę połowę w równych częściach uzyskają. W razie utracenia matki lub macochy przed dojściem do lat w niniejszem urzędzeniu wskazanych, stosować się do nich będzie przepis pod literą *a*.

*c)* Jeżeli które z dzieci powyżej wymienionych umrze, lub w zdarzeniach przewidzianych niniejszem postanowieniem, przestaje mieć prawo do części pensyi przez nie pobieranej; część ta spadnie na pozostałe rodzeństwo i tak następnie, aż do najmłodszego, dopóki to nie dojdzie lat art. 24 niniejszego postanowienia przepisanych.

Art. 22. Wdowy i dzieci nieletnie, pozostałe po urzędnikach, officyalistach i posługaczach, którzy 20 lat niewysłużyli, a nie znajdowali się w przypadku art. 18 niniejszego postanowienia przewidzianym, pozyskają z funduszów stowarzyszenia emerytalnego, wsparcie na raz jeden, do liczby lat służby mężów ich i ojców zastosowane, jako to: jeżeli urzędnik, officyalista lub posługacz liczył służby lat skończonych od włącznie dwóch do włącznie 10, w tym razie wdowa otrzyma 6 część jednorocznej najwyższej w ciągu urzędowania pobieranej przezeń płacy. Dzieci osobno dwa razy tyle, przyczem jednakże miany będzie na uwadze, art. 10; jeżeli zaś liczył 11 lat skończonych służby lub więcej aż do włącznie 20, wówczas wdowa pozyska na raz jeden wsparcie odpowiadające jednej trzeciej takiejże jednorocznej płacy, a dzieci osobno dwa razy tyle. Wypłata niniejszego wsparcia dla dzieci osobno przypadającego, zawsze tylko za kwitem głównego i przydanego ich opiekuna, następować będzie mogła.

Art. 23. Dzieci w kalectwie zostające lub obarczone nieuleczonemi słabościami, jako to: ślepotą, obłąkaniem umysłu, paraliżem, a przez to pozbawione możności wyżywienia się, pobierać będą wyznaczoną im pensyą aż do dnia ich śmierci. Dowód kalectwa uznawany będzie według art. 13 niniejszego postanowienia. *(dok. nast.)*

---

## Wiadomości zagraniczne.

*Londyn 17 Kwietnia.* Na pos. izby parów 16 b. m. lord Wellington wniósł iżby izba odroczyła się do Soboty (18), s powodu nadzwyczajnych okoliczności w jakich się rząd znajduje. Wniosek ten bez namysłu przyjęto.

Takiż sam wniosek podany został tegoż dnia w izbie niższej, przez P. Peel. — Na zapytanie P. Sinclair: co dotąd dla składu nowego ministerstwa zrobiono? lord J. Russel odpowiedział w słowach następujących:

«Niepodobna w tej chwili odpowiedzieć zaspakajającym sposobem na pytanie szanownego mowcy. Jednakże, jeżeli część izby domaga się objaśnień, muszę uczynić zadość jej życzeniu, tém bardziej iż postępek takowy zgodny będzie z obowiązkami mojemi dla Korony i ku samejże izbie. W skutek tego, mam zaszczyt oznajmić,

iż, po rowzwiązaniu się ostatniego ministerstwa, J. K. M. roskazał wezwać do siebie lorda Grey, dla zapytania go o radę. Za jego zdaniem Król Jmć wezwał następnie lordów Melbourne i Lansdowne, dla ułożenia się z nimi i otrzymania ich odpowiedzi stanowczej nazajutrz; krok ten pociągnął za sobą to, iż J. K. M. wszedł w rzeczy samej w układy z lordem Melbourne. Układy te wszakże uważać się dotąd powinny jedynie za przygotowawcze; i gdy noszą jeszcze na sobie charakter osobistego zwierzania się, dla tego nie mogę wyświecić izbie ich natury. Jednakże, mogę oznajmić, iż, zdaniem mojem, lord Melbourne, przed przyszłą Sobotą, nie będzie w stanie powiedzieć, iż ostatecznie został upoważnionym do przełożenia Królowi Jmci listy członków nowego gabinetu.»

Wniosek P. Peel względem odroczenia izby przyjęto.

— Według wszelkiego podobieństwa do prawdy, w liczbie innych, gabinet nowy składać będą następujące osoby, których mianowania mogą się uważać za pewne: P. Spring Rice, jako Kanclerz skarbu; lord Howick, syn lorda Grey, jako sekretarz do wydziału wojny; sir J. Campbell, jako lord Kanclerz; lord Palmerston, jako sekretarz stanu w wydziale osad; i, lord J. Russell, jako sekretarz stanu do spraw zagranicznych. (Patrz niżej.)

— *Times i Morning-Post* dają nam jednocześnie ciekawe szczegóły o układach s P. O'Connell, bez którego żadne ministerstwo whigów nie mogłoby przyjść do skutku. Lord J. Russell zapytywał jakoby P. O'Connell, w ogólnych wyrazach, czyliby nie miał jakich uwag ze swojej strony, w przedmiocie składu nowego gabinetu. W odpowiedzi na to P. O'Connel podał lordowi Russell warunki, na jakich zgadza się na wspieranie nowego ministerstwa, dodając, iż sam dla siebie nie żąda żadnego miejsca. Warunki te są następujące:

1. P. O'Connell żąda iżby zostawiono mu zupełną władzę mianowania prokuratora jeneralnego i adwokata jeneralnego Irlandyi, s prawem osadzania nawet wakansów, jakieby się poźniej na którykolwiek s tych urzędów odkryć mogły.

2. Żąda iżby zapewniono mu bezwarunkowe *veto* co do mianowania nowego wice-Króla, tudzież jego następców, przez cały czas trwania nowego ministerstwa.

3. Nakoniec żąda iżby trzy z rzędu projekta, wielkiej politycznej wagi, przezeń wniesione, były w parlamencie przez ministrów wspieranémi.

— Gazety tutejsze ogłaszają alfabetyczny spis płac rocznych jakie pobierają urzędnicy dyplomatyczni angielscy przy rozmaitych obcych dworach. Z liczby innych przytoczymy tu następujące. W Berlinie: poseł nadzwyczajny pobiera 5500 fr. sterl. (140,500 r. ass.) rocznie; sekretarz poselstwa 550 fr.; — w Bruxelli: poseł 2000 f. (50,000 r.); sekretarz poselstwa 500 f.; — w Dreznie: minister pełnomocny 2300 f. sterl.; sekretarz poselstwa 400 f.; — w Konstantynopolu: poseł 6500 f. sterl. (165,500 f. ass.); sekretarz poselstwa 800 f.; — w Lizbonie: poseł 5000 f. sterl.; sekretarz pos. 600 f.; — w Madrycie: poseł nadzwyczajny 6500 f. sterl.; pierwszy urzędnik poselstwa 600 f.; sekretarz poselstwa 540 f. sterl.; — w Paryżu: poseł nadzwyczajny 10,000 f. sterl. (250,000 r. ass.); sekretarz pos. 1000f.; pierwszy urzędnik pos. 400 f.; — w Petersburgu: poseł 6500 f. sterl. (165,500 r.); sekretarz poselstwa 1000 f.; pierwszy urzędnik pos. 400 f.; — w Wiedniu: poseł nadzwycz. 9900 f. sterl.; sekretarz pos. 900 f.; pierwszy urzędnik pos. 250 f. sterl.

— Listy prywatne z Lizbony, dochodzące 2 b. m. udzielają nam następujących wiadomości o ostatnich chwilach xięcia Leuchtenberg: «Dopiero w Piątek (27 Marca) zrana dowiedział się on o swojem niebespieczeństwie, a nadzwyczajne osłabienie przekonało go wkrótce o zbliżeniu się ostatniej chwili życia. Sam zażądał iżby go sakramentami S. opatrzono. «Wiem, rzekł iż muszę umrzeć, i umieram ufając w Bogu i w czystości sumienia; ale milej by mi było żyć jeszcze i dłużej dla dobra Portugalii pracować!» W kilka minut po wymówieniu słów tych duch jego rozstał się s ciałem. Z wielką trudnością potrafiono oddalić od łoża umierającego młodą jego małżonkę, Cesarzowę zaś wdowę przemocą s tamtąd wyprowadzić musiano. Obie bliskie były rospaczy. — Pogrzeb xiążęcia odbył się s przyzwoitą okazałością 31 t. m.

*Frankfort 21 Kwietnia.* W «Journal de Fracfort« czytamy iż otrzymano tu ważną telegraficzną wiadomość s Paryża, iż prawo o wypłacie długu 25 miljonów Stanom Zjednoczonym, które tak długo było przedmiotem powszechnej obawy, zostało przez izbę deputowanych, znaczną większością, przyjęte.

*Konstantynopol 1 Kwietnia.* Eskadra ottomańska, składająca się z 2 linjowych okrętów, 5 fregat i kilku mniejszych statków i okrętów przewozowych, wypłynęła 26 Marca z Bosforu, na morze Marmara, i, po krótkiem zatrzymaniu się przed Siedmią Wieżami, udała się w dalszą drogę ku Tripoli. Zostaje ona pod roskazami Rial Bega (kontr-admirała) Achmet-Beja, i wiezie tam 3000 wojska lądowego, pod wodzą Nedżib paszy.

— Dla oszczędzenia poddanym swoim niepotrzebnych wydatków na zaopatrywanie się w mnóstwo cybuchów i fajek, Sułtan Jmć, firmanem z d. 26 Marca, znosi i zakazuje na zawsze zwyczaj ofiarowania fajki każdemu ze znakomitszych gości.

## Najpoźniejsze wiadomości.

*Londyn 21 Kwietnia.* Nowe ministerstwo zupełnie już jest uorganizowanem. W Sobotę, 18 b. m., Król Jmć przybywszy z Windsor do miasta, zgromadził w pałacu St. James, o godz. 2*ej* radę tajną, na której dawni ministrowie złożyli mu swoje pieczęci, nowi zaś zwykłą przysięgę. Sir R. Peel z lordem Wellington nie bawili w pałacu nad 10 minut. Lord Melbourne, przy wjeździe do pałacu, powitany został głośnemi okrzykami zgromadzonego ludu.

— Nowy gabinet, w zupełnym jego komplecie, według spisów ogłoszonych przez dzisiejsze gazety, składają osoby następujące.

a) *Ministrowie zasiadający i mający głos w gabinecie.*

Lord Melbourne, pierwszy lord skarbu.

Lord Lansdowne, prezes rady tajnej.

Lord Auckland, pierwszy lord admiralicyi.

Lord Holland, kanclerz xstwa Lancaster.

Lord Duncannon, strażnik pieczęci i pierwszy komissarz wydziału leśnictwa.

Lord John Russell, sekretarz stanu do spr. wewnętrznych.

Lord Palmerston sekretarz st. do spraw zagr.

P. Karol Grant, sekr. st. do wydziału osad.
Sir J. Hobhouse, prezes biura kontroli Indyi Wsch.
Lord Howick, sekretarz wydziału wojny.
P. Poulett Thompson, prezes izby handlowej.
P. Spring Rice, kanclerz skarbu.

b) *Członkowie nie będący ministrami.*

Hrabia Mulgrave, lord Namiestnik Irlandyi.
Lord Plunkett, lord kanclerz Irlandyi.
Wice-hrabia Morpeth, sekretarz st. do spraw Irlandyi.
Margr. Conyngham, W. mistrz poczt.
Marg. Wellesley, lord Szambellan.
Xżę Argyle, lord Steward.
Hr. Albermarle, W. Koniuszy.
Sir. H. Parnell, jeneralny płatnik wojsk i kanclerz marynarki.
P. Labouchère, wice-prezes izby hendlowej i naczelnik mennicy.
Lord Seymour, P. Stevart i P. Ord lordowie skarbu.
Lord Dalmeny, sir W. Parker, kapitan Elliot i sir T. Troutbridge, lordowie admiralicyi.
PP. Baring i Stanley, sekretarze skarbu.
P. Charles Wood sekretarz admiralicyi.
PP. Robert Gordon i Vernon Smith, sekretarze kontroli Indyj Wsch.
P. R. C. Fergusson, adwokat jeneralny.
Pułkownik Leith-Hay, sekretarz wydziału artylleryi.
P. Fox Maule, podsekret. wydziału spraw wewn.
Sir G. Grey, podsekret. wyd. osad.
Sir J. Campbell, prokurator jeneralny.
P. Rolfe, prokurator jeneralny.
P. Murray, lord adwokat Szkocyi.
P. Cunningham, jen. prokurator Szkocyi.
P. Perrin, jeneralny prokurator Irlandyi.
P. O'L'oughlen, jen. prokurator Irlandyi.
P. Young, prywatny sekretarz lorda Melbourne.
P. Karol Gore, prywatny sekretarz lorda Russell, i P. Jerzy Arbuthnot, prywatny sekretarz lorda Stanley.

## WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Zmarły xżę August Leuchtenberg był jednym z najbogatszych w Europie właścicieli. Czysty jego dochód z dóbr ziemskich wynosił do 60,000 fr. sterl. rocznie; a nadto otrzymywał jeszcze summę daleko znaczniejszą s procentu od ogromnych kapitałów, ulokowanych po rozmaitych krajach, które ojciec jego, Eugenijusz Beauharnais uzbierał był podczas nieletności syna swojego. Zostawuje on po sobie cztery siostry i jednego brata. S pierwszych, xżna Józefina, urodzona 14 Marca 1807, wyszła 19 Czerwca 1823 zamąż za następcę tronu Szwedzkiego, s którego ma już sześcioro dzieci; xżna Eugenija, ur. 23 Grudnia 1808, wyszła 22 Maja 1826 za xcia Frederyka von Hohenzollern-Hechingen; xżna Amalija, urodz. 31 Lipca 1812, jest teraz wdową po don Pedrze; nakoniec xiężniczka Teodolinda urodziła się 3 Kwietnia 1814, a xiążę Maxymilijan, dzisiejszy porucznik w służbie bawarskiej, 2 Października 1817.

— Gazety francuskie dają nam następującą anegdotę o sposobie w jaki sławna modlitwa *Moyżesza* Rossiniego została ułożoną. Przy każdej reprezentacyi sławnej tej opery, na teatrze Ś. Karola, niezręczność maszynisty psuła w trzecim akcie całe wrażenie pięknej muzyki. W dekoracyi bowiem, przedstawującej przejście przez morze Czerwone, brzegi morskie ukazywały się zwykle parterowi podniesionemi na kilka stóp nad powierzchnię wody, z loż zaś widać było małych lazaronów którzy fale morskie rozdwajali. Publiczność neapolitańska cieszyła się mocno s tych peryodycznych przygód, śmiała się i całego trzeciego aktu zgoła nie słuchała. Dnia jednego, w wiliją nowej reprezentacyi Moyżesza, poeta Totola, autor *libretto* tej opery, wchodzi do Rossiniego, który, jeszcze w łożku, dawał posłuchanie kilkunastu przyjaciołom. — «Mistrzu, mistrzu! zawołał poeta, ocaliłem trzeci akt! — «A co też mu zrobiłeś? — zapytał kompozytor, przedrzeźniając śmieszny i nadęty sposób mówienia Totola; — śmiać się z nas będą jak i zawsze.» — «Mistrzu! dorobiłem modlitwę, którą izraelici mają śpiewać przed przejściem morza!» — i wyciągnąwszy z zanadrza ogromny arkusz papieru, podał go Rossiniemu, powtarzając z uśmiechem podczas gdy go czytał: «*Maestro, è lavoro d'un ora!*» — «*È lavoro d'un ora?*» rzekł wreszcie zniecierpliwiony kompozytor: Jeśli napisanie tej modlitwy kosztowało ci godzinę czasu, ja ułożę do niej muzykę za kwadrans!» — To mówiąc zeskoczył z łożka, nie ubierając się usiadł za stolik i bez fortepiana nawet, napisał muzykę do modlitwy Moyżesza mniej jak w dziesięć minut, podczas gdy przyjaciele jego toczyli pomiędzy sobą ożywioną i głośną rozmowę. — «Otoż masz i muzykę! rzekł nakoniec poecie, który natychmiast z nią wybiegł. Nazajutrz, na reprezentacyi Moyżesza, pierwszy i drugi akt obudzały zwykłą uwagę. Ale, w trzecim, za nadejściem nieszczęśliwej przeprawy, wszyscy gotowali się już do zwykłych żartów i śmiechu, kiedy nagle usłyszano nową aryę: «Dal tuo stellato soglio!» Zadziwiony tą nowością parter zaczął słuchać i poprzestał śmiechów. W chwili zaś gdy cały lud pada na kolana, powtarzając modlitwę, teatr zabrzmiał nahuczniejszemi oklaski, śród których maszynista spokojnie operacyą z morzem wykonał.

— Jenerał-major wojsk rossyjskich, P. Jermołow, zamieszkały oddawna w dobrach swoich w Niższej Austryi, umarł ostatniemi dniami, w 80 roku życia.

— Lady Byron, wdowa poety, s córką jego Adą, spodziewane są temi dniami do Paryża, skąd udać się mają na podróż wgłąb Francyi i do Włoch.

— P. Malibran wróciła z Włoch do Paryża.

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

— W Wilnie w zeszłym miesiącu ceny towarów bawełnianych podniosły się o 15%. Cukier rafinowany także drożeje; za pud płacą 10 r. 80 k. sr. Powodem do tego ma być, że ryscy fabrykanci przestali kredytować, i zmówili się przedawać tylko na gotowkę.—Żyta beczkę płacono 7 do 8 r., owsa 3 r. 50 k., jęczmienia 7 r. sr.—

Podług doniesień z Jurborga, do Połągi przybywają ciągle w znacznej ilości zagraniczne rękodzielne towary. Do Jurborga przywożą znaczne partye soli. Spodziewają się wielkiego potrzebowania dębowej klepki zagranicę.

— W Warszawie w początkach b. m. korzec pszenicy płacono od 18½ do 22 zł., żyta 16, jęczmienia 18, owsa 10½ do 12 zł., kartofli 9 zł. Spirytusu garniec 3½ zł., bez akcyzy. Wnoszono że ceny zboża i spirytusu jeszcze upadną.

— Piszą z Odessy że nigdy w Messynie (wiadomość z Marca) takiego nie było potrzebowania pomarańcz i cytryn, jak w tym roku. Pomimo wysłanej już ogromnej ilości, codzień przychodzą po ten towar statki Amerykańskie, Hollenderskie, Szwedzkie i Rossyjskie. Ceny znacznie się podniosły.

— Z Gdańska pisano pierwszych dni b. m., że obroty handlowe idą powoli i nie ma nadziei aby się handel podczas teraźniejszej żeglugi ożywił. Lód na Wisle zszedł już od sześciu tygodni: mimo to ani jeden statek nie przyszedł s Królestwa Polskiego. Podług otrzymanych tu wiadomości, na Bugu tak mało jest wody, że nie będzie można nawet spławiać drzewa. Wszystko to wróży złe czasy dla Gdańskiego handlu.

### Chów owiec w gubernijach Nadbaltyckich.

(Zob. Tyg. Cz. XI. str. 120) Jenerał gubernator Liflandski Estlandski i Kurlandski, przesłał następujące szczegóły P. Ministrowi Spraw Wewnętrznych o chowie owiec w tamecznym kraju.

Stado merynosowe Estońskie dotąd się szczęśliwie pomnaża. 1 Wrześ. 1833 wynosiło sztuk 860, 1 Wrześ. 1834, po przedaży sztuk 293, wynosiło sztuk 864. — Ze starych owiec zginęło tylko 42 czyli 4⅘ na stu, lecz z 391 jagniąt zginęło 44, czyli 11¼ na stu. — Zawrot głowy był najcięższą chorobą; od niej zginęło 19 starych owiec i 2 jagniąt.—10 Maja odbyła się publiczna sprzedaż owiec; przedano 100 macior, 150 skopów, 32 baranów, 10 jagniąt czarnych, w ogóle za 9,603 rub. assyg. Średnie ceny były: za barana 150 r., za maciorę 26 r., za skopa około 14 r.—Po odbytem w początkach Czerwca myciu, z 835 sztuk (5 baranów przedano z wełną) otrzymano w 1834 r. 1569 tylko funt. wełny, s której jednak ⅔ były elekty i super-elekty. Nadto, otrzymano jeszcze 247 f. z jagniąt w Sierpniu strzyżonych. Wełnę podług dawnego kontraktu przedano pud po 120 r.

W Kurlandyi, w głównej Pilteńskiej owczarni, liczono 811 sztuk. Przedano 252 owiec i 127 baranow.

Sprowadzone owce Diszlejskie czynią nadzieję wielkich korzyści ze zmieszania ich s krajowemi długowełnistemi rasami; pierwsze tak otrzymane jagnięta zalecają się najlepszą wełną, a ze zmieszania ich z metysami 2 i 3 stopnia przybyły jagnięta mało co różne od Diszlejskich Konstantów. Kupcy nie upatrując wielkiej różnicy między wełną takich metysów a prawdziwą Diszlejską, za obie dali jedne ceny. Rospłodzenie owiec Diszlejskich korzystne jest i pod względem mięsa. Nadto, owce te nie potrzebują wielkiego dozoru i nie boją się wilgotnych pastwisk.

W Liflandyi owczarnie w szlacheckich folwarkach Trikaten i Lipskaln, tudzież szkoła dla owczarzy idą pomyślnie. Pierwsza liczy 710 sztuk najlepszej krótkowełnistej elektoralnej rasy; druga, poźniej zaprowadzona, liczy sztuk 440, także elektoralnej lecz długowełnistej rasy. 19 Maja 1834 przedano przez licytaciją do 200 sztuk owiec, skopów i baranów.

*Chów owiec we Wschodniej Syberyi.* Dla właścicieli owczarni ciekawemi zapewne będą, choć krótkie wiadomości o chowie merynosów w Syberyi. Wiadomo, że się tam od lat kilku zawiązała kompanija w celu udoskonalenia ras krajowych.

| Stada wynosiły | 1 Sierp. 1833 r. | 1 Sierp. 1834 r. |
|---|---|---|
| *czystych merynosów* | sztuk | |
| w oddziale Maltinskim | 301 | 431 |
| — — — Minusińskim | 111 | 158 |
| — — — Wierchnieudyńskim | 15 | 15 |
| — — — Akszyńskim | 29 | 27 |
| | 456 | 631 |
| Upadło sztuk 19 | | |
| *rossyjskich ulepszonych* | | |
| w oddziale Maltińskim | 610 | 818 |
| — — — Minusińskim | 540 | 557 |
| — — — Wierchnieudyńskim | 569 | 857 |
| Przykupiono sztuk 30. | | |
| — — — Akszyńskim | 723 | 724 |
| Przykupiono sztuk 300. | | |
| | 2,442 | 2,956 |
| Przedano | 32. | |
| Upadło | 517. | |

Największa strata była w Akszyńskich stadach rossyjskich owiec: zginęło ich 35 na stu, kiedy w innych zginęło 8 na stu. Przyczyną tego były susze i mrozy. — W ogóle nieurodzaj lat przeszłych był dotkliwy i dla owczarni: potrzebne dla nich siano wożono o 100 wiorst i dalej. — Merynosom i jagniętom, z nich i z rossyjskich w 1*szem* pokoleniu otrzymanym, surowy klimat weale nie szkodzi, i wełna jest jednostajnie cieńka. W roku 1834 otrzymano wełny z merynosów 34 pud. wartości 2,253 r.; 1*go* pokolenia prawie 21 pud wartości 630 r.; rossyjskiej 80 pud., wartości 710 r. Kapitał w stadach dochodził w r. do 132,075 r.

— W Nismes liczą teraz 75 fabrykantów jedwabnych, s których 44 zajmuje się robotą deseniowych chustek. Do 2000 warstatów Żakarda zajętych jest tym wyrobem. Każdy warstat daje co miesiąc 17 chustek; na rok wyrabia się około 340,000; biorąc średnią cenę po 15 fr. za chustkę, wartość tej jednej gałęzi handlu przewyższy 5 milion. franków.

— W Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki, tak s kopalni, jako też s przemywania piasków coraz więcej otrzymują złota. Przed laty 7 lub 8 otrzymywano go corok zaledwo na 20,000 dollar.; w r. 1833 dostawiono do mennicy (nie licząc wywozu w rudzie i nie w monecie) złota wartości do 868,000 dollarów. *(G. H.)*

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 22-го Апрѣля, 1835. *Цензоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.